

Sztuczna inteligencja wraca do świata opery. Zamiast śpiewaków zaśpiewa komputer

OPERA RARA 25.01.2024, 06:00

Anna S. Dębowska



• Dyrygentka Lilianna Krych i zespół Hashtag Ensemble (Fot. Anita Wąsik-Płocinska)



MUZYKA KLASYCZNA
NAUKA OPERA
OPERA RARA
STANISŁAW LEM

A nad wszystkim unosi się duch Stanisława Lema.

Solaris to Narodowe Centrum Promieniowania Synchrotronowego w Krakowie, które nazwę zaczerpnęło z tytułu powieści Stanisława Lema. Genialny pisarz science fiction, który mieszkał w Krakowie, w naturalny sposób stał się duchowym patronem krakowskiego synchrotronu.

Czym jest synchrotron? To akcelerator elektronów służący do przyspieszania cząstek elementarnych do prędkości światła. Największy taki "przyrząd" to znajdujący się w Genewie Wielki Zderzacz Hadronów.

Ten krakowski służy do badań naukowych, nie tylko z dziedziny chemii, fizyki czy biologii, ale również geologicznych czy archeologicznych. Jako taki jest pozawydziałową jednostką Uniwersytetu Jagiellońskiego.



REKLAMA



Opera w synchrotronie

Ale „Solaris” to również tytuł opery Karola Nepelskiego z librettem Waldemara Raźniaka, której premiera odbędzie się 1 lutego na otwarcie festiwalu Opera Rara w Krakowie. Opera powstała na podstawie słynnej powieści Lema rozgrywającej się w kosmosie, na planecie Solaris pokrytej „inteligentnym” oceanem. Jego tajemniczej natury nie są w stanie zrozumieć Ziemianie, naukowcy ze stacji badawczej unoszącej się nad planetą.

Spektakl w reżyserii Raźniaka będzie miał naturalną scenierię science fiction – aktorzy Starego Teatru w Krakowie i muzycy zespołu Hashtag Ensemble wystąpią we wnętrzu krakowskiego synchrotronu.

„W obliczu katastrofy, do kogo należałoby się dzisiaj modlić? Do któregoś z bóstw, a może do sztucznej inteligencji? Może właśnie do niej, skoro wiara w człowieka zawodzi, do niedawna rzekomo ujarzmiona przyroda na nowo zaczęła się buntować, a paradoksy ludzkiej egzystencji pomimo wielowiekowego namysłu uczonych wciąż pozostają nierozstrzygalne?” – zadają sobie pytanie twórcy opery.

Drugie życie utworu

Karol Nepelski to kompozytor muzyki autonomicznej i teatralnej – współpracował m. in. z Ewelina Marciniak, reżyserką teatralnej adaptacji „Genialnej przyjaciółki” Eleny Ferrante, wystawionej w Thalia Theater w Hamburgu i z Jakubem Skrzywankiem (muzyka do „Spartakusa. Miłości w czasach zarazy”). Napisał też operę „Birdy” na podstawie powieści Williama Whartona.

REKLAMA



Waldemar Raźniak, aktor i reżyser, to dyrektor Narodowego Starego Teatru w Krakowie. Pierwsza wersja opery „Solaris” powstała 15 lat temu, jej prapremiera odbyła się na festiwalu Malta w Poznaniu w 2008 r.

REKLAMA

Już wtedy istotnym wykonawcą był komputer, na żywo przetwarzający wypowiedane przez aktorów kwestie i zmieniający je w dźwiękowe widma i poświaty.

Newsletter Nauka i Zdrowie

Nauka bez tajemnic, zdrowie pod kontrolą

Administratorem danych osobowych podanych przy zapisaniu się na newsletter jest Agora S.A. z siedzibą w Warszawie...
[Więcej](#)
[Regulamin Usługi Newsletterów](#)

ZAPISZ MNIE →

[Zobacz przykładowy newsletter](#)

REKLAMA

Opera bez śpiewu

Na Opera Rara zostanie pokazana rozbudowana wersja opery Nepelskiego, w której jednym z wykonawców jest sztuczna inteligencja. To nowość.



REKLAMA

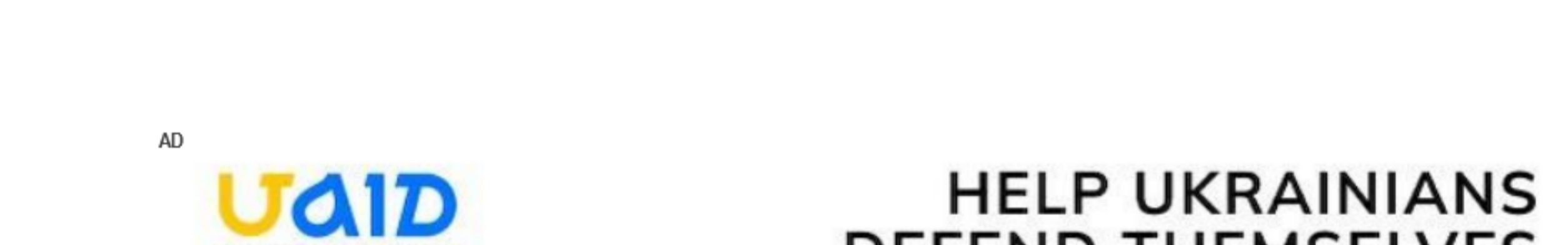


– Szczególnie w tej operze jest to, że nie ma w niej śpiewaków operowych. Jest obsada aktorska. A operowość powiązana jest tutaj ściśle z nauką. Śpiewak nie istnieje na scenie, ale istnieje komputer, który śpiewa – mówi dyrygentka Lilianna Krych, która objęła kierownictwo muzyczne nad premierą.

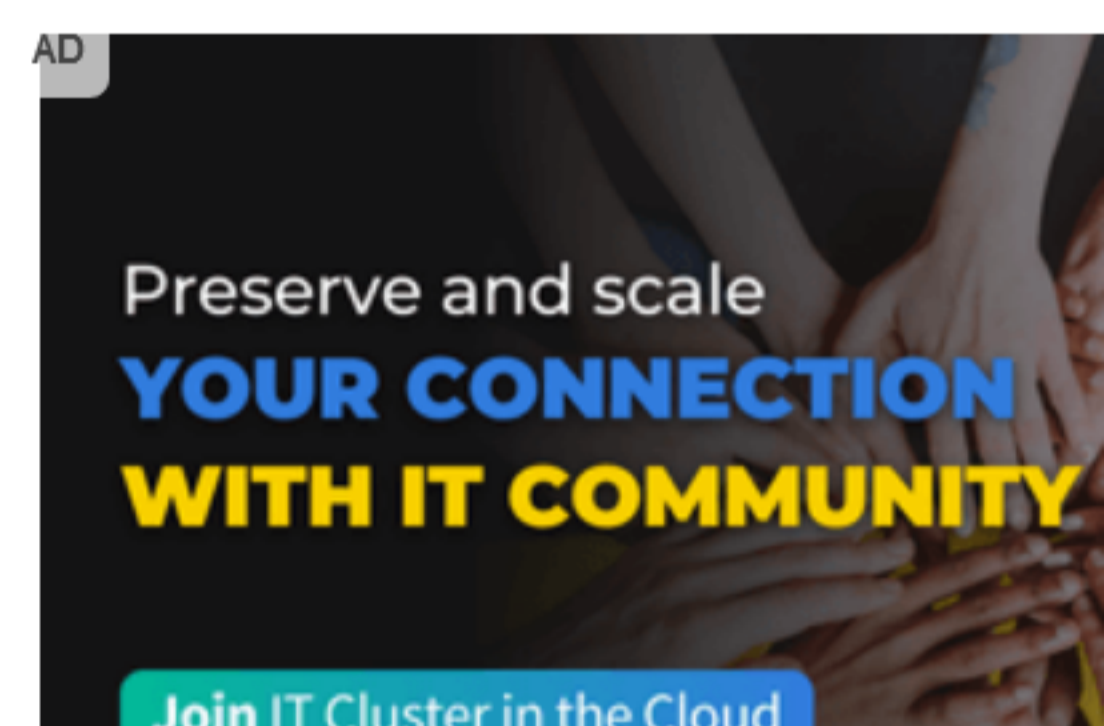
Przynajmniej, że śpiew operowy jest obecny w „Solaris”, ale w bardzo niekonwencjonalnej formie – na ścieżce dźwiękowej uprzednio nagranej w studiu nagraniowym przez pięcioro śpiewaków.

Powstały z tego materiału sample, tworzywo dźwiękowe, które wgrano do komputera. Na bazie tego tworzywa komputer w połączeniu ze sztuczną inteligencją będzie mógł improwizować własne warianty melodyczne kwestii wypowiedanych przez aktorów.

REKLAMA



– Komputer „na żywo”, improwizując, będzie tworzył melodie, będące przedłużeniem tego, co i jak mówią aktorzy. Ich słowa zamienią się w echo, poświęć, widmo śpiewu – tłumaczy Lilianna Krych.



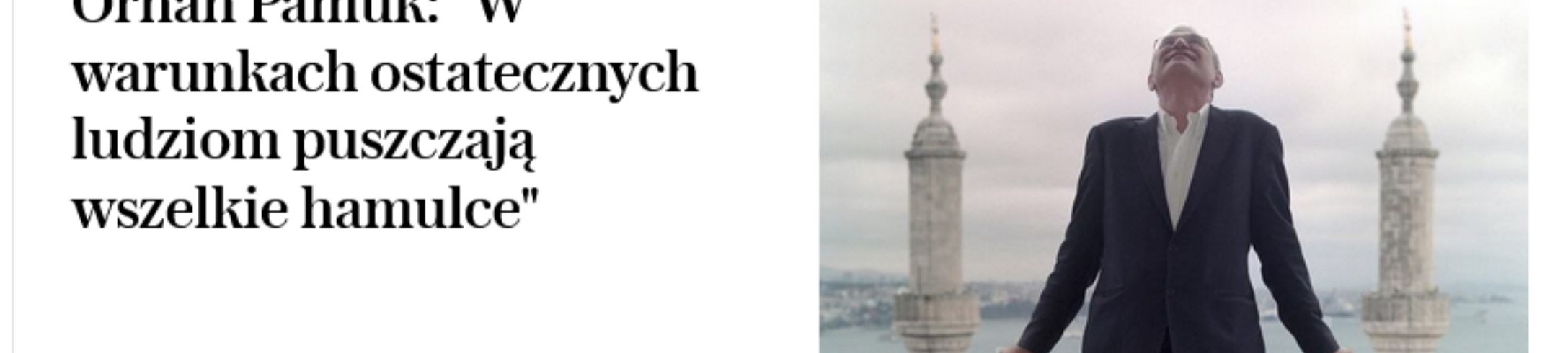
W stacji badawczej pojawiają się bowiem tajemnicze zjawy, m.in. Rea (Harey), którą gra Karolina Staniec, była dziewczyna jednego z bohaterów, Kelvina (Krzysztof Zawadzki), ale też dziwna postać Starszego mężczyzny, w którego wciela się Krzysztof Globisz.

Zespół Hashtag Ensemble nie tylko realizuje warstwę muzyczną, ale staje się też tajemniczym oceanem z wyspy Solaris.

Opera Karola Nepelskiego zostanie wykonana czterokrotnie (szczegóły tutaj).

Co na festiwalu Opera Rara

Opera Rara przygotowuje też światowe prawykonanie "Ja, Seküre", „operowej instalacji” lub opery bez akcji, za to z intensywną muzyką Aleksandra Nowaka, dla której kanwą jest powieść Orhana Pamuka „Nazywam się Czerwień”.



Solistom śpiewakom będzie towarzyszyć zespół Spółdzielnia Muzyczna wsparty przez Capellę Cracoviensis i Chór Polskiego Radia pod dyrekcją Macieja Tomaszewicza (9, 10 i 11 lutego w Teatrze Słowackiego). Spółdzielnia Muzyczna i Anna Zawisza (sopran) przedstawią też video operę „An Index of Metals” Fausto Romitellego, włoskiego ucznia francuskich spektralistów (6,7 i 8 lutego w Cricotece).

Festiwal, którego organizatorem jest Capella Cracoviensis, a dyrektorem artystycznym klawesynista i dyrygent Jan Tomasz Adamus, nie bożę, przynęć w swoim dzied muzyki dawnej, od baroku, przez klasycyzm, po romantyzm.

Zabrzmie więc wczesnobarokowe oratorium biblijne „Jephte” Giacomo Carissimiego w inscenizacji Krzysztofa Garbaczewskiego, opera seria „Idomeneo” Wolfganga Amadeusa Mozarta, w której w roli tytułowej pojawi się słynny brytyjski tenor Ian Bostridge, a muzyką zadyryguje Alessandro Moccia (wersja koncertowa 18 lutego w Teatrze Słowackiego).



„Walpurgisnacht” to z kolei spektakl z choreografią Piotra Stanka i Olgi Bury do muzyki Mendelssohna, Brahmsa i Regera (11 i 12 lutego w Teatrze Łaźnia Nowa) – z pewnością warto też będzie posłuchać pięknego altu Justyny Olów.

Nie zabraknie wieczoru pieśni i cyklu Schuberta „Winterreise” w wykonaniu Thomasa E. Bauera (baryton) i Siegfrieda Mausera (fortepian) 9 lutego w Teatrze Słowackiego (sala lustrzana).

Festiwal Opera Rara w Krakowie organizowany przez Capellę

REKLAMA